

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orszakowej, 13, tel. 168
Redakcja otwarta od 12-11-6
Administracja 10-11-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 306 Rok II
GRODNO
sobota, 7 listopada 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz min. za tekstem. Drobni-
szym wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz.
Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-10
szpaltowy. Każda słowa podwyżka taryfy ogłoszona w na-
główku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia
bez uprzedniego zawiadomienia.

PLACE ulica Pocztowa M. 4

BESTJA RAJSKIEJ WYSPY

Dramat sensacyjno-egzotyczny

W rolach głównych **William Desmond i Helena Chodwich**

Z kursu oświaty pozaszkolnej

II.
Dalszy ciąg wykładu Dyr. Stem-
lera streszcza się w następujących
przykazaniach i wskazówkach praw-
dziwie bezosobnych z jakich wszyscy
słuchacze niewątpliwie skorzystają
z zechcą:

Nauzyciel — inteligent oświato-
wisc na wsi powinien zjednywać
sobie ludzi, w sposób umiejętny,
cnotliwy — głoszący prawdę — co
raz obiecał lub przyrzekł powinien
zawsze dotrzymać: Niech Bóg bro-
ni iść drogą czystości i kłamstwa.

Heż to ludzi zawodzi się w swo-
ich pragnieniach i dążeniach do nie-
zależności, spokoju i dobrobytu ży-
ciowego. W ustawicznych utrapie-
niach o byt swój i rodziny zakła-
cają sobie pogodę myśli i ducha i
pochmurnym okiem patrzą na świat
cały.

Gdzież ta otucha i jasne radosne
spojrzenie?

Gdzież uśmiech wesela i wiary w
siły własne?

Czyżby życie było jednym tylko
pasmem cierpienia i kłopotów co-
dziennych bez jasności i nadziei?

Nie! przynajmniej! Spójrzmy na
człowieka — umiającego czytać i pi-
sać, pracowitego i oszczędnego, jak
na twarzy jego rozpromienionej ki-
pi jasność życia, swoboda, spokój.
Jednej chwili nie traci bezmyślnie,
gdyż on prowadzi z ołówkiem w
ręku codzienny rachunek życiowy.

Trud życia jest mu lekki — po-
konywa go i usuwa, wszakto mu
zakwitła i tryska życiem. Świat cały
z nim się raduje i cieszy, bo tajem-
nicą powodzenia jego jest właśnie
ten rachunek oświatowy. Inteligent
każdy powinien pogodę ducha wnie-
ść do wioski, a wnieść gdy bezpo-
średnio zetknie się z otoczeniem
wioskowem.

Czy na zabawie, czy na pogadan-
kach, zawsze niech wpaja „Bóg i
ojczyzna” — Bóg — to dobrobyt,
Ojczyzna — to ziemia. Wiemy, że
piękną gminną rozbudza patriotyzm,

gdyż jest niejako archaniołem —
stróżem narodu — jest jego wiecznym
obrońcą.

Zawiera ona w sobie pierwiastek
wczepności, pierwiastek boski.

O pieśni gminnej, ty stoisz na
straży
Narodowego pamiętek kościoła
Z archaniełskimi skrzydłami i
głosem
Ty czasem dzierzysz i miecz ar-
chanioła.

W organizowaniu wykładów lub
odczytów, rola inteligenta oracza,
jako prelegenta — powinna być do-
prowadzona po pracy wytwórczej —
niezależnej i dobrze przed wykla-
dem obmyślanej. Forma, wymowa
jego i to co ma zebranemu audy-
torjum podać — musi być jasne —
przejrzyste. Wykład dłużej jak 45
minut trwać nie powinien, bo dłuż-
szy między słuchaczy a wygłasza-
jący nie odniesie pożądanego skut-
ku. Bo każdy ze słuchaczy, to inny
świat myśli, to inna psychologiczna
część ektoplazmy.

Wykładowca musi dobrze opano-
wać materiał danej prelekcji, by
słuchacze wychodząc wynieśli rado-
ść i zadowolenie ducha.

Wykład nie może być zabawką
dziecianną, a tylko tem co Słowacki
powiada w „Księdzu Marku”:

Wyżj porywać dusze,
A żadnej ziemi nie skałać,
Ale wszystkie pozapalać
Na nową wieki i czyny.

W sali gdzie wykład się odbywa,
musi być czysto, ściany powinny
być dekorowane obrazami z historii,
a nie jak to my czytamy — wycin-
kami z papieru i bibulek.

W zwalczaniu analfabetyzmu za-
obcał przyjąć zasadę prowadzenia
czwórek oświatowych, przez prele-
genta wynalezionych, a powrotny
analfabetyzm będzie wyinnowany z
pośród opornych głów.

W dalszym przedłożeniu zache-
cał p. Dyrektor Stemler do zakła-
dania domów ludowych, bibliotek

Związek Lokatorów i Sublokatorów m. Grodna.

OGŁOSZENIE

W niedzielę 8-go listopada b. r. o godz. 5-tej wieczor-
em odbędzie się w lokalu „Linas-Haccedek” dawniej „Ma-
kabi” przy ul. Mostowej № 2 Nadzwyczajne Ogólne Zebranie
członków Związku z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawa wstrzymania dalszych, automatycznych pod-
wyżek komornego i zniesienie 6-proc. państwowego podatku
od lokali.
- 2) Wolne wnioski.

W sprawie 1-szej wypowie się Radca Prawny naszego
Związku.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków Ze-
branie to odbędzie się tego samego dnia o godz. 7 wieczór
bez względu na ilość obecnych.

Wobec doniesień sprawy uprasza się Sz. członków o
liczne stawienie się.

Zarząd

i do rozpowszechniania czytel-
niotwa.

Z temi intencjami i planami, jak-
nie nakreśliłem przez tych parę go-
dzin — powinniśmy wstąpić na dro-
gę szerzenia idei oświaty pozaszkol-
nej wśród najszerszych mas ludności.
Tej idei powinniśmy — inteligent-
nie dać rozped moony i silny — niechaj
ta idea, podjęta przez całe społe-
czeństwo, będzie dla naszych orląt
w pracy twórczej — tem powietrzem,
na którego falach będą wznościć
gmach wielkiej oświaty pozaszkol-
nej.

Pani Kazimiera Roskiewiczówna
z ramienia koła młodych Ziemianek
zademonstrowała, jak stosować gry
i zabawy dla dzieci, oraz jak zakła-
dać wzorowe ogródki szkolne, sady
i wzorową zagrodę.

Wykład prelegentki podany w
sposób jasny i dokładny słucha-
czom, odniósł pożądaný skutek,
gdyż wielu z p.óród zebranych, za-
pisało się na kursa pszczelniozo-
ogrodnicze, które się odbędą w
Warszawie.

Pod przewodnictwem kursów przema-
wiali przedstawiciele miejscowych

wiadz i Kola P. M. S. w Grodnie.

Nawiązując swe polegalne prze-
mówienie do słów przedmówców
Dyrektor Stemler, zachęcał zebranych do pracy oświatowej poza-
szkolnej, kończąc słowami — Bóg i
Ojczyzna z wami.

J. H.

Effekt uzyskany z prelekcji wy-
głoszonych na temat sposobów pro-
wadzenia oświaty pozaszkolnej po-
równać można śmiało do efektu i
wrażenia jakie czyni np. widok mo-
rza na kimś kto znał je dotąd je-
dyntle z opisów.

Wobec liczne znakomitych rezul-
tatów jakie kursy wydały, uważa-
jąc urządzenie ich należy za wyjątkowo
udatny pomysł, za co szczerą nale-
ży się wdzięczność i gorące słowa
uznania inicjatorom i organizatorom
Kursów — Macierzy i Koła Ziemianek.

**Składajcie ofiary
na L. O. P. P.**

Z TEATRU

„Chrześniak Wojenny”

farsa w 3-oh aktach Hennequina i Vebera.

Opalantowana na wszystkich rynkach międzynarodowego humoru spółka autorów francuskich, potrafiła i u nas wzbudzić przy gorących oklaskach salwy szczerego śmiechu, co dowodzi, że pozyskanie widzów nie koniecznym jest operowanie pieprzonymi dowcipami, lub poglądową pornografią, wystarczy umiejętność podchwycenia z życia pewnych komiznych zestawień, by na tem te zbudować zręczną farsę, o zdrowym i niewymuszonym dowcipie.

Warunkiem niezbędnym do osiągnięcia zupełnego powodzenia każdej lekkiej komedji, to zachowanie odpowiedniego tempa, co jedynie osiągnąć można przy doskonałym pamięciowym opanowaniu roli; pod tym względem onegdajsze przedstawienie szwankowało, szczególnie w akcie 1-szym, niestety, jest to właściwością przeważnie każdej premjery, pociągającej za sobą treść i nieoakowite zgranie się Zespołu.

Szereg komiznych powikłań wysnutych z kłębaka wątpliwych przesłuszeń, zadzierżga się w węzeł gordyjski nieprawdopodobnych do rozwiązania komplikacji, i jedynie lekki, swobodny, iskrzący się humor francuski broni je od giano absurdu.

Z dotychczasowych występów obecnego Zespołu należy wnioskować, że czuje się on najswobodniej w lekkich komedjach i farsach, co też

jeszcze uwidoczniło się w „Chrześniaku wojennym”.

P. Wyrwicz-Wichrowski nieszarżowanym komizmem wywoływał wybuchy niefrasobliwej wesołości.

Polkownik Sevan odtworzony przez p. Parzyckiego drgał żyłm, brawurą i werwą łacie francuskiej.

Na plan pierwszy wysunął się p. Hajduga, jako Barnaba, był to typ bajeczny, ofermi. Rolę tę opracował i wypuklił artysta szczerymi podchwyceniami z natury, co nadało mu cechę niezwyklej realności.

Obie panie: Frenklówna i Orlikówna, chociaż nie miały wielkiego pola do popisu, spełniły swe zadanie udalnie.

Świetną pokojówką była p. Balcerówna. Ale... gdzież go niema tego nieszczęsnego Ale.

Bbył nim niestety sam Chrześniak — p. Detkowski, amant nie amant, oś niewyraźnego, pozbawionego zupełnie finezji, humoru, tego czegoś, co stanowi podstawę powodzenia artysty, a co w tak wysokim stopniu posiada p. Kubiński, stworzony do tej roli, a jakby tendencyjnie o mijany i występujący dotąd tylko w epizodach. A szkoda, jest to bowiem artysta, który zyskał uznanie publiczności tutejszej, czego dowodem była szczerza owacja przy ponownem jego ukazaniu się na scenie grdzieńskiej.

Wystawienie „Chrześniaka” było barlizo staranne, co od pewnego czasu stale obserwować można, za co należą się słowa uznania reżyserji i dekoratorowi.

S. N. J.

Teatr Miejski

Dziś arcy-wesoła farsa Hennequina i Vebera p. t. „Chrześniak Wojenny”, grana koncertowo przez Zespół naszych artystów.

Rozbawiona publiczność na czwartkowej premjerze, darzyła rzęsiestemi oklaskami wszystkich wykonawców, co wróży tej farsie dłuższe powodzenie.

Najbliższą premjerą będzie farsa Wincentego Rapackiego (syna) p. t. „Ja tu rządzę”. Akt II tej farsy rozgrywa się za kulisami teatru podczas próby generalnej, urozmaiconej produkcjami lekkiej piosenki na tle zespołu baletu. Reżyserja spoczywa w wytrawnych rękach Karola Wyrwicz-Wichrowskiego.

Jutro o godz. 8 m. 30 po pol przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach od 30 gr. do 1 zł. 60 gr. „Grube Ryby” M. Bałuckiego.

Sobótka

W dniu dzisiejszym o godz. 22-ej w sali „Royalu”, odbędzie się sobótka G. K. S. „Cresovia”.

Wstęp dla członków klubu 75 gr., dla wszystkich innych gości 1 zł.

Zabawa taneczna

Dziś w salonach D. O. na Zamku odbędzie się zabawa taneczna u rządzonej staraniem W. K. S. Niemien.

Początek o godz. 9-ej. Wejście dla Czł. Klubu oraz D. O. 1 zł. Do tańca przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

Korepetycji języków

laczny, francuskiego i niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych u dzielam Kraklewicz Puszkina 28

Program koncertu konkursowego

w dniu jutrzejszym o godz. 5 1/2 w Teatrze

o mistrzostwo D. O. K. III za rok 1925.

Orkiestry etatowe

1.

Mistrz 1 dywizji piech. legionów. Orkiestra 1. p. p. leg. z Wilna — kapelm. kpt. St. Sledziński.

- 1) Bizet: Suita II. „L'Arlesienne”
 - a) Pastorale
 - b) Intermezzo
 - c) Menuet
 - d) Farandola

2) Żeleński: Uwertura charakterystyczna „W Tatrach”. Instr. na orkiest. wojskow. St. Sledziński.

2.

Mistrz 19 dywizji piechoty.

Orkiestra 85 p. strz. wileńskich z Nowo-Wilejki — kapelm. Mikołaj Salnicki.

- 1) Weber: Uwertura z op. „Oberon”.
- 2) Chopin: Polonez A-dur.

3.

Mistrz 29 dywizji piechoty.

Orkiestra 41 p. p. z Suwałk — kapelm. Piotr Butkiewicz.

- 1) Liszt. 2 ga rapsodia węgierska.
- 2) Moniuszko. Fantazja z op. „Straszny Dwór”.

Orkiestry nieetatowe.

I.

Mistrz 1 dywizji kawalerji.

Orkiestra 8 dywizjonu artylerji konnej z Białegostoku. Kapelm. wachm Ananjew Bazyl.

- 1) Holmar: Wisja Sztyldyscha.
- 2) Verdi: Uwertura z op. „Nabuchodonozor”.

II.

Mistrz 3 samedz. bryg. kawal.

Orkiestra 1 p. art. pol. leg. z Wilna. Kapelm. chor. Wołoszozuk Teodor.

- 1) Mascagni: Fantazja z op. „Rycerskość wieśniacza”.
- 2) Kratzer: Dumka.

Poza wymienionymy utworami, każda z orkiestr etatowych wykona:

Czardasza z opery „Duch Wojewody” Grossmana,

zaś orkiestry nieetatowe:

Poloneza z op. „Nalka” Moniuszki.

Skład Sądu konkursowego

- 1) p. B-jnar,
- 2) p. B-rewicz,
- 3) p. Dzielwski, kier. muz. „Reduty”,
- 4) p. Frydrychowicz, mjr,
- 5) p. Józefowicz, kopozytor,
- 6) p. Kowalski, por. ref. ośw. DOK. III.
- 7) p. Laure.
- 8) Mokiewicz, kapelm. ork. reprezentacyjnej 36 pp.

- 9) p. Michalik, kpt. Szt. Gen., Szef oddz. Wysz. DOK. III.
- 10) p. Perucki, kpt. ref. wyszk. DOK. III.
- 11) p. Sidorowicz, kpt. przedstaw. M. S. W.
- 12) p. Szeligowski, pr. f. konserw. wileńsk.
- 13) p. Wyleżyński, dyr. konserw. wileńsk.

Ukazał się nowy numer tygodnika

Wiadomości Literackie

Adres Administracji:

WARSZAWA, Ś-to Krzyska 30 tel. 223-04.

Francuskiego języka udziela wykwalfikowana nauczycielka, która studjowała język francuski w Paryżu Wiadomość ul. Pocztowa 1 Szuszan 41. x.

Czytajcie „Nadnemeński Kurjer Polski”

Wyciąg

ze spostrzeżeń wojsk. stacyj meteorologicznych O. K. III.

		Ciśnienie powietrza	Prędkość wiatru w m/s.	T.° najwyż. za dobę ubiegłą	T.° najniż. za dobę ubiegłą	Stan pogody za dobę ubiegłą
Grodno	g. 18	741,1	3	—	—	deszcz z przerwami
	g. 21	739,6	7	—	—	
	g. 7. dn. 6. XI.	741,8	5	+ 7,8	+ 0,1	
Wilno	g. 18	742,8	5	—	—	pochmurno
	g. 21	738,4	7	—	—	
	g. 7 dn. 6. XI.	741,8	8	+ 7,0	+ 1,0	
Białystok	g. 18	737,9	3	—	—	Pogoda zmienna
	g. 21	736,3	3	—	—	
	g. 7 dn. 6. XI.	739,2	3	+ 8,0	+ 0,0	

Ciśnienie podane jest rzeczywiste — bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Grodnie Bolesław Czesnowski, zamieszkały w Grodnie przy ul. Kresowej pod № 9, ogłasza, że w dniu 17 listopada 1925 od g. 10 z rana sprzedawane będą przez publiczną

Licytację

ruchomości w Grodnie przy ulicy Dzielnej pod Nr. 4, należące do Girsza Frejlichmana, składające się z szafy do ubrania, otomany z lustrem, stół, krzesła, 2-ch szafeczek nocnych, lustra, stolika do kart, serwety, etażerki, lampy, zegara, palta na białych baranach.

oszacowane na sumę 585 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzane być mogą w dniu licytacji.

m Grodno, dnia 3 list 1925 r.

Komornik Sądowy B. Czesnowski.

Składajcie ofiary na

KUCHNIĘ DOBROCZYNNOŚCI